

# PRZESZŁOŚĆ AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Dzięki badaniom prowadzonym przez polskich archeologów w Ameryce Południowej odkrywana jest jej przedkolumbijska historia.



Stanowisko Castillo de Huarmey z lotu ptaka

MŁOSZ GIERSZ



MIEŁOSZ CIERSZ

Złote i srebrne ozdoby uszu odkryte w komorze Castillo de Huarmey

## Wiesław Więckowski

Wydział Archeologii, Uniwersytet Warszawski

**P**olscy archeolodzy są obecni na kontynencie amerykańskim już od wielu lat. Pierwsze badania wykopaliskowe, choć jeszcze mające mało wspólnego z dzisiejszymi, prowadził w latach 70. XIX wieku w Ancón w pobliżu Limy polski inżynier Władysław Kluger, który zajmował się w Peru budową infrastruktury transportowej, a także był, choć krótko, rektorem tamtejszej politechniki. Sto lat później, w latach 70. XX wieku, została zorganizowana pierwsza wyprawa naukowa w Andy, kierowana przez dwóch krakowskich archeologów – Andrzeja Żakiego i Andrzeja Krzanowskiego.

Na Uniwersytecie Warszawskim zainteresowania archeologią amerykańską zapoczątkowały badania antropologiczne w Meksyku prowadzone przez Andrzeja Wiercińskiego. W kolejnych latach nawiązano owocną współpracę z misjami włoskimi i niemieckimi działającymi przede wszystkim na obszarze południowego Peru, w regionach Nazca i Arequipy. Obecnie na powstałym w 2021 roku Wydziale Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego działa Katedra Archeologii Ameryk skupiająca naukowców pracujących w Ameryce Łacińskiej.

Pracownicy jednostki prowadzą badania wykopaliskowe na trzech głównych stanowiskach: w Castillo de Huarmey na północnym wybrzeżu Peru, w Toro Muerto na południowym wybrzeżu tego kraju i w San Isidro w Salwadorze. Na każdym z tych stanowisk w pracach biorą udział lokalni archeolodzy.

## Niezwykłe świadectwo kultury Wari

Stanowisko archeologiczne Castillo de Huarmey leży na skraju współczesnego miasteczka Huarmey, położonego około 300 km na północ od Limy, stolicy Peru. Obejmuje prawie 50 ha, a pozostałości prekolumbijskich struktur architektonicznych są doskonale widoczne na jego powierzchni. Badania archeologiczne na tym stanowisku rozpoczął w 2010 roku zespół naukowców z Peru i Polski.

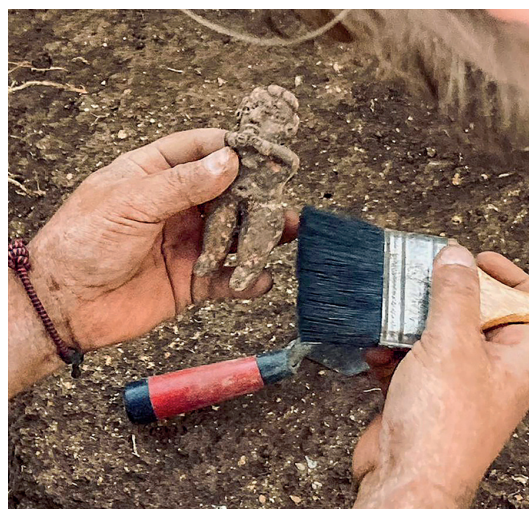
Stanowisko, mimo że jest badane od ponad dekady, ciągle zaskakuje. Najważniejszym odkryciem, które zmieniło wiele w archeologii prekolumbijskiego Peru, pozostaje odnalezienie pierwszego nienaruszonego przez rabusiów grobowca związanego z przedinkaskim imperium Wari, datowanego na IX wiek n.e.

Historia tego odkrycia jest fascynująca. W 2012 roku archeolodzy postanowili udokumentować pozostałości największej na cmentarzysku wieży grobowej (*chullpa*), do tej pory uważanej za kompletnie zrabowaną. W trakcie oczyszczania centralnego pomieszczenia odsłonięto prawie nienaruszoną podłogę wykonaną z wielkich, trapezoidalnych cegieł mułowych leżących na warstwie tłuczzonej skały. Ciekawość, co znajduje się poniżej, zmusiła kopiących do intensywniejszego wysiłku. W pewnym momencie wśród okruchów tłuczni, na głębokości ponad metra od powierzchni podłogi, zaczęły się pojawiać chitynowe pozostałości po kokonach much. Wkrótce okazało się, że był to zwiastun komory grobowej znajdującej się poniżej. W ciągu kolejnych miesięcy badań odkryto w niej szczątki 58 pochowanych tam kobiet. Jedną z nich – ze względu na kontekst znaleziska – media okrzyknęły „królową Wari”. Bogate wyposażenie grobowca królowej (ponad 1300 obiektów bądź grup obiektów wykonanych ze złota, srebra, z miedzi, drewna, kości, ceramiki, kamienia itp.) wskazuje na to, że wszystkie kobiety pochowane w Castillo de Huarmey należały do arystokracji, elit pierwszego andyjskiego imperium rozwijającego się w okresie od VII do X wieku n.e.



**dr hab. Wiesław Więckowski, prof. UW**

Bioarcheolog, bierze czynny udział w badaniach na stanowisku Castillo de Huarmey. Poza Peru najczęściej pracuje na stanowiskach archeologicznych w Izraelu, ostatnio na cmentarzysku obozu VI legionu rzymskiego koło Megiddo.  
w.c.wieckowski@uw.edu.pl



JAN SZYMAŃSKI

Odkrycie figurki ceramicznej w trakcie badań San Isidro



JANUSZ WOŁOSZYN

Stanowisko Toro Muerto – na pierwszym planie petroglify przedstawiające tancerzy

Szef wykopalisk w Salwadorze, Jan Szymański, w trakcie odkrywania przeszłości

Studenci archeologii (Anna Bucholc i Paweł Rongies) w trakcie badań wykopaliskowych

Wśród znalezisk na szczególną uwagę zasługują ozdoby uszu, tzw. *orejeras*, wykonywane z kości, drewna, a także ze złota i srebra. Ozdoby te są uznawane za oznakę przynależności do najwyższych warstw społeczeństwa. Ze źródeł pisanych z okresu hiszpańskiej konkwisty wiemy, że w czasach Inków tego rodzaju ozdób używali wyłącznie mężczyźni, w czasach imperium Wari te kunsztownie wykonane przedmioty były również noszone przez kobiety.

W 2022 roku badacze natknęli się na kolejne niezrabowane pochówki. Były to groby rzemieślników produkujących na potrzeby miejscowych elit. W tej części stanowiska – nazwanej na ich cześć Galerią Elit Rzemieślniczych – odkryto m.in. narzędzia (siekiery, noże, piłę) i półprodukty do produkcji pięknie zdobionych koszyków, których przykłady były już znane badaczom z odkrytego wcześniej grobowca arystokratki. Jeden z grobów należał prawdopodobnie do metalurga, odpowiedzialnego za produkcję lub zdobienie *orejeras*, gdyż w jego wnętrzu odkryto kolejną przepiękną ozdobę uszu tego typu.

## Sztuka naskalna na pustyni

Stanowisko Toro Muerto na pierwszy rzut oka kojarzy się z powierzchnią Księżyca lub Marsa. To fragment pustyni pokryty tysiącami ogromnych bloków skalnych, na których lokalni mieszkańcy prawdopodobnie od początków naszej ery do czasów inkaskich (a więc do pierwszych dekad XVI wieku) pozostawiali po sobie petroglify (ryty naskalne) przedstawiające figury geometryczne, zwierzęta i ludzi. Ten monumentalny kompleks położony w dolinie rzeki Majes na południu Peru zajmuje obszar ponad 10 km<sup>2</sup>. W czasie inwentaryzacji prowadzonej tu od 2015 roku zarejestrowano blisko 2600 pokrytych rysunkami skał.

Tym samym jest to z pewnością największe w Ameryce Południowej i jedno z największych na świecie stanowisk ze sztuką naskalną.

Na niektórych blokach ryty występują pojedynczo, czasem jednak tworzą skomplikowane grupy wyobrażeń, być może przedstawiające jakieś historie czy mity. Nie ulega wątpliwości, że Toro Muerto było stanowiskiem kultowym. Nie było ono zamieszkiwane, przybywano do niego jedynie w szczególnych momentach roku, by wykuć nowe przedstawienia i wziąć udział w rytuałach. W jego pobliżu przez blisko półtora tysiąca lat lokowano również cmentarzyska. W czasach nowożytnych wiele z nich niestety zostało splądrowanych. Ucierpiał też petroglify. Przez ostatnich kilkaset lat stanowisko to służyło miejscowej ludności jako kamieniołom. Bloki skalne (również te zdobione) pocięte na mniejsze fragmenty były używane jako tani materiał budowlany.

Od 2017 roku badania w Toro Muerto prowadzi polsko-peruwiański zespół naukowców. Ze względu na ogrom kompleksu prace skupiają się przede wszystkim na inwentaryzacji i rejestracji rytów naskalnych, próbach ustalenia sekwencji ich powstawania oraz rozpoznaniu wewnętrznej struktury stanowiska. Jednym z najbardziej fascynujących odkryć pracującej



JAN SZYMAŃSKI



WIESŁAW WIECZKOWSKI



Dokumentacja rytów naskalnych. Na pierwszym planie szef projektu – Janusz Wołoszyn

tu ekipy jest stwierdzenie powiązania niektórych skupisk petroglifów i niektórych sektorów stanowiska z prowadzonymi tu w przeszłości obserwacjami astronomicznymi.

Badania wykopaliskowe prowadzone od 2018 roku w pobliżu niektórych bogato zdobionych bloków wskazują, że były to obiekty, przy których odprawiano różnego rodzaju rytuały. Oprócz rycia różnorodnych motywów na powierzchni skał ucztowano przy nich oraz pozostawiano ofiary wotywnie z roślin, zwierząt i niewielkich malowanych kamiennych płytek zwanych *lajas pintadas*.

Samo stanowisko ze względu na swój unikatowy charakter zostało w 2019 roku wpisane na listę informacyjną UNESCO, stając się kolejnym obiektem z Peru kandydującym do zaszczytnego wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

## Powiązania ze światem Majów

San Isidro to stanowisko o powierzchni co najmniej 5 km<sup>2</sup> położone u podnóża masywu wulkanu Santa Ana, na zachód od stolicy kraju San Salvador. Znajdują się na nim pozostałości wielu struktur architektonicznych, w tym kilkudziesięciu monumentalnych platform ziemnych i piramid. Badania są tam prowadzone od 2017 roku.

San Isidro wciąż kryje wiele tajemnic, choć badania rozpoczęto tam już kilka lat temu. Odnalezione fragmenty ceramiki i innych zabytków datują powstanie założenia na środkowy i późny okres preklasyczny (od 1000 roku p.n.e. do 250 roku n.e.). Silne związki ze światem Majów sugerują znaleziska w postaci figurek ceramicznych z ruchomymi głowami, biżuterii z zielonego jadeitu czy kamiennych naczyń. Na razie badania skupiają się przede wszystkim w okolicy naj-

większego, a co za tym idzie – być może również najważniejszego obszaru, stanowiska El Cerrito, czyli pozostałości masywnej konstrukcji o charakterze piramidy oraz przylegającej do niej koncentracji mniejszych platform. Do rekonstrukcji zasięgu całego stanowiska archeolodzy wykorzystują badania nieinwazyjne w postaci prospekcji geofizycznych z użyciem georadaru i magnetometrii. Przy użyciu dronów stworzyli również niedawno cyfrowy model całego terenu, który posłuży im w dalszych badaniach.

Na podstawie form budowli, a także stylu znalezionych artefaktów można ustalić, że starożytne San Isidro prowadziło ożywioną wymianę handlową i intelektualną z wieloma obszarami Mezoameryki na zachodzie oraz tzw. obszarem istno-kolumbijskim na wschodzie. Datowania radiowęglowe wskazują, że apogeum rozwoju na tym obszarze miało miejsce około 400 roku p.n.e.

Na każdym z wymienionych stanowisk pracują nie tylko archeolodzy, lecz także specjaliści z wielu dziedzin: archeologii cyfrowej, bioarcheologii, geologii, archeometrii, archeogenetyki, archeozoologii itp. Rezultaty badań multidyscyplinarnych zespołów badawczych pozwalają na precyzyjną rekonstrukcję przeszłości, co jest szczególnie istotne w badaniach kultur prekolumbijskich, co do których nie mamy danych historycznych (czy źródeł pisanych). Zespół badawczy jest międzynarodowy, specjaliści wywodzą się z wielu ośrodków – polskich uczelni, uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych, Peru czy Salwadorem. Prowadzone badania próbują przybliżyć świat ludzi zamieszkujących okolice Huarmey w czasach Wari, twórców petroglifów w dolinie Majes, a także mieszkańców południowych granic wpływów Majów, pokazać ich codzienność i kontekst kulturowo-społeczny. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

Giersz M., Prządka-Giersz P., *Skarby Peru. Królewski grobowiec w Castillo de Huarmey*, 2017.

Szymański J., *Archeologiczne sekrety Salwadoru: badania stanowiska San Isidro*, 2024, [archeowiesci.pl/archeologiczne-sekrety-salwadoru-badania-stanowiska-san-isidro](http://archeowiesci.pl/archeologiczne-sekrety-salwadoru-badania-stanowiska-san-isidro)

Szymański J., *Polacy na rubieżach Mezoameryki*, 2021, [archeowiesci.pl/polacy-na-rubiezach-mezoameryki](http://archeowiesci.pl/polacy-na-rubiezach-mezoameryki)

Wołoszyn J., *Toro Muerto – badania prekolumbijskich petroglifów*, 2024, [archeowiesci.pl/toro-muerto-badania-prekolumbijskich-petroglifow](http://archeowiesci.pl/toro-muerto-badania-prekolumbijskich-petroglifow)  
[pl.toromuerto.org](http://pl.toromuerto.org)